

I Kwestionariusz W.O. 8089
b. Wigimia i Łajernika w Z.S.S.R.

1. Dane osobiste:

- a) Imię Witold
- b) Nazwisko Zubkowski- Okołów
- c) Stopień Major w st. spow.
- d) wiek 55 lat

2) Data i okoliczności zaarrestowania

W nocy z 12 na 13 września 1941 r.
zostałem zaarrestowany we włas-
nym mieszkaniu w Wilnie przez
agentów N. K. W. D i po przes-
tachaniu, osadzony w więzie-
niu Łukiskim w Wilnie.

3) Nazwa obozu i więzienia

- a) Więzienie Łukiskie
w Wilnie
- b) Oboz pracy Karabas
Burma w Kazachstanie

4/ Opis obozu, wizerzenia

a) wizerzenie w Wilnie.

Mata ceka. Okno zastawione blaszą.
Połmrok nawet w słoneczny dzień. Piszcie
nas lęcy na ziemi. Pnec judasza
w drzwiach co chwile zagląda oko
Dorozeu. Rozmawiamy sreptem

b) oboz w Barwie. Długi par-
terowy budynek. Mata podwórko
otoczone drutem. Warunki hy-
gieniczne muiet nui dostateczne.
Spimy na prycach Pluskwy.
Wszelk matu - z proudu czystej
Tairui i deryntekcji

5/ Skład wizerisioń i Tajernikow

a) wizerzenie na Ławiszkach

Prewatnie wojskowi polscy ofice-
rowie podoficerowie. Sporo cyvil-
nych prewatnie driałacery, spo-
Tecznych - oronowcol, endenow etc.

Inne narodowości stanowią niernacny
odsetek i składają się z officerów
i wysłanników literackich oraz ży-
dów. Trochę Rosjan.

Nastroj w celach z powodu
mozaiki narodowościowej (specjalnie
pomysł Polaków dawano kogoś obcego)
pełen rezerwy i braku wzajemnego
zaufania, chociaż nie ma tutaj
plagi wzięcia zsyłkowego ele-
mentu kryminalnego - sami poli-
tyni.

B. Obóz w Buzinc

Polacy (b. wykonni, urodzeni oraz mło-
dzie szkolne) stanowią bardzo
niernacny odsetek wśród reszty
jęńców składających się po ra-
rosjanami z całego szeregu przedsta-
wicieli ludów i szeregów arzytyckich
- jest tu wiela Babel.

Polacy dodatkowo wyróżniają się
z pozostałych i innych. W stosunku
do nich arży ciemny smutek
choć nie zawsze wiedzą gdzie jest

Polska i zgotowa nie rozumiejs przynajmniej
 naszego polubta promistry nimis.

całosci wisiniów dzieli się na
 dwie kategorie: a) Politycznych

do których należą wszyscy polacy
 i b) kryminalnych przestępców

a) Polityczni nie zorganizowani
 żyją grupami narodowościowymi

b) Kryminalni przestępcy zwa-
 ni byływikami, uzkami stanowią
 zwarty i dobrze zorganizowany szaj-
 ka terrorystyczny reszty wisiniów.

Nawet władze liczą się z nimi.

6. Życie w obozie jeńców

W obozie pracowaliśmy tylko w
 ciepłym miesiecy letnich i nie
 znam w warunków pracy w zimie.
 Latem wstawaliśmy o słońcu i po
 sporym okoto $\frac{1}{2}$ litra wodnistej

zupki, zwanej szumnie khorz już około
gotiny 5ej wymaszkowałyśmy na
miejscu przeznozonej pracy.

Od 12-2. pierwsza obiatowa W czasie
której musieliśmy zjeść obiad (długie
stanie w kolejce). Zatatwić sprawy
u lekarza (ktoś ci się miedzi). Ze
zniechęceniem kończyliśmy pracę. Rubata
składała się z dwigania ciężkim wa-
ków, robienia cegieł, kopania dołków itp.
Wyżynienie łąki. Poza wspomniane -
na "kurs" z rana dostawaliśmy obiad,
składający się z zupy (łatwy) ucyż-
cie b. wodnistej, kawałka ryby mę-
i chleba około 700 gr. Dla tych
którzy wyrobili normę na 100 procent
ci którzy nie idą dalej tego usku-
tunku otrzymywali 400 a nawet
300 gr. chleba. Normy były
w ten sposób wyznaczone, że ich
wykonanie było b. trudno chyba
fortelem. Wynagrodzenie za pracę
b. małe - za cały czas pracy otrzymywali 3 ruble.

Życie kalleńskie promiśdy Polakami
 było rozwiniste w stopniu nieznac-
 nym ze względu na ogólne prze-
 męczenie pracy ponad siły bez
 chwili wypoczynku. Rozrywki
 kulturalnych żadnych. Styscelisny
 że było kino, ale nie dla nas
 za drutami, tylko dla innej ka-
 tegorii więźniów t. zw. „zakonwojo-
 wanych” zamiast kasyjów, specjalne
 baraki nie otoczone drutem. Po-
 lakom promiśdy nimu prawie
 że nie było.

F) Stusunek władz N.K.H.D. do Po-
 laków w przystan był mniej więcej
 taki-jak i do innych więźniów
 politycznych. Od chwili jednego
 wybuchu wojny specjalne „zwocono-
 ways” na P. laków uważa.

Badany był 3. raz w czasie are-
 towania 2) w więzieniu w Wilnie i 3)
 przy zwolnieniu.

Badania były prowadzone w

w swoisty sposób wtas'ciwy N. K. W. d.

W Wilnie zaproponowano mi na-
tych miastowe zwolnienie za wydanie
organizacji polskich, wskazanie
ich adresów. Wymienienie zna-
mych mi Działaczy Polskich etc.

Po zawarciu układu Polsko - Rosyjskiego przed samym zwolnieniem
z obrotu proponowanemu porostanie
nadal w Warszawie w charakterze
sekretnym. Gdy odnośnie
najbardziej zasceptnej propozycji grożono
mi niby tarcą rewolwerem.
Bity jednakowoż nie był, cho-
ciaż podobne fakty były.

Propagandy w większym
stylu ze względu na brak
czasu nie prowadzono.

8. Pomoc lekarska stała
na bardzo niskim poziomie

8

Byliśmy leżąc, przez tak zwanych ekspozycji,
czyli polowań, nieraz nie mających najmniejszego
pojęcia o medycynie. Warunków sanitarnych
nie znałem. Śmiertelność była duża.
Za moich czasów zmarła tylko jedna
Polka ze Lwowa. Żona jednego z ukraińskich
urzędników tamtejszych - Pani Zofja
- narwińska, niestety niepaństwową.

Za chorego uważano i dawano
zwolnienie od pracy tylko przy tempera-
turze ciała ponad 37,4 C.

9) Łączności z krajem z powodu
wojny - żadna.

10) Zwolniony zostałem około kwietnia
1941 roku na podstawie układu Polko-
Sowieckiego z miejscem osiedlenia
w Turkiestanie. Po drodze w
Czekanowie dowiedziałem się o two-
rzeniu się wojska Polskiego w Tocku.
Pierwotem podroz i ~~ipostawienie~~
wraz z kilkoma innymi oficerami i
żołnierami, udaliśmy się do Tocka,
wyskazywaliśmy zamiar masowego od-
wrotu Rosyjskich
Znakowski mjr
Jeruzalima 28. III. 43.